

Protokół Nr LXI/17
z LXI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi
odbytej w dniu 22 listopada 2017 r.


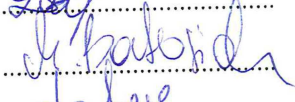

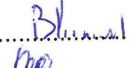






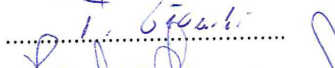
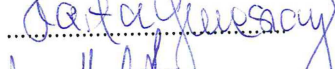
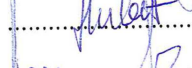




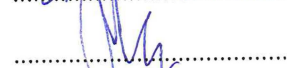


I. Stan Rady:

40 radnych, obecnych – 40.

Lista obecności osób zaproszonych stanowi **załącznik nr 1** do protokołu.

Lista obecności radnych poniżej.

Lista obecności
radnych Rady Miejskiej w Łodzi
 na LXI sesji w dniu 22 listopada 2017.

Lp.	Imię i nazwisko	
1.	Elżbieta Bartczak	
2.	Małgorzata Bartosiak	
3.	Katarzyna Bartosz	
4.	Paweł Bliźniuk	
5.	Joanna Budzińska	
6.	Sebastian Bulak	
7.	Marcin Chruścik	
8.	Kamil Deptuła	
9.	Bartosz Domaszewicz	
10.	Bartłomiej Dyba-Bojarski	
11.	Tomasz Głowacki	
12.	Marta Grzeszczyk	
13.	Bogusław Hubert	
14.	Kamil Jeziorski	
15.	Tomasz Kacprzak	
16.	Andrzej Kaczorowski	
17.	Karolina Kępka	
18.	Anna Lucińska	
19.	Łukasz Magin	
20.	Monika Malinowska-Olszowy	

21. Rafał Markwant
22. Radosław Marzec
23. Grzegorz Matuszak
24. Małgorzata Matuszewska
25. Jan Mędrzak
26. Małgorzata Moskwa-Wodnicka
27. Małgorzata Niewiadomska-Cudak
28. Urszula Niziołek-Janiak
29. Sylwester Pawłowski
30. Mariusz Przybyła
31. Maciej Rakowski
32. Rafał Reszpondek
33. Paulina Setnik
34. Władysław Skwarka
35. Krzysztof Stasiak
36. Włodzimierz Tomaszewski
37. Jarosław Tumiłowicz
38. Mateusz Walasek
39. Adam Wieczorek
40. Marcin Zalewski













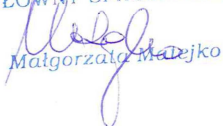





URZĄD MIASTA ŁODZI
 DEPARTAMENT PREZYDENTA
 Biuro Rady Miejskiej
 ul. Piotrkowska nr 104
 90-926 Łódź
 tel. 42 635 41 21, tel./fax 42 633 40 69

Potwierdzam obecność 40 radnych na
 LXI sesji Rady Miejskiej w Łodzi sekcji
 22 listopada 2017.

DYREKTOR
 Biura Rady Miejskiej
 E. Koronowska
 Ewa Koronowska

GŁÓWNY SPECJALISTA

 Małgorzata Marzeczko

II. Obrady rozpoczęły się o godz. 15.40.

III. Ustalenia.

Otwarcia obrad LXI /nadzwyczajnej/ sesji Rady Miejskiej w Łodzi zwołanej na wniosek grupy 11 radnych w trybie art. 20 ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym dokonał **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**. Wniosek stanowi **załącznik nr 2** do protokołu.

Następnie **prowadzący obrady** powitał radnych i zaproszonych gości uczestniczących w obradach. Szczególnie gorąco powitał łodzian zgromadzonych na balkonie oraz przysłuchujących się obradom w Internecie. Poinformował, że zgodnie z podpisami na liście obecności na sali obrad obecnych jest 23 radnych, czyli jest quorum i Rada Miejska może podejmować uchwały.

Następnie prowadzący obrady na **sekretarzy obrad** wyznaczył następujących radnych:

- 1) **p. Bartłomieja Dyba-Bojarskiego,**
- 2) **p. Andrzeja Kaczorowskiego.**

Jednocześnie poinformował, że w związku z wprowadzeniem elektronicznego systemu głosowania sekretarze obrad nie będą liczyli głosów. Swoją czynność podejmą w przypadku awarii lub odejścia przez Radę Miejską od elektronicznego głosowania.

W dalszej kolejności zaproponował wprowadzenie ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji: prezentacja projektu uchwały – 10 min., dyskusja na temat projektu uchwały: przewodniczący klubów – 8 min., przewodniczący Komisji - 7 min., indywidualne wystąpienia - 5 min. (radny może wystąpić tylko 1 raz), replika - 1 min., Prezydent Miasta, Wiceprezydenci – 8 min. Dyskusja na temat interpelacji: radny interpelujący - 5 min. - radny może wystąpić 1 raz, inni radni – 2 min. - radny może wystąpić 1 raz, Prezydent Miasta i Wiceprezydenci - 10 min., radny interpelant na zakończenie - do 1 min. Ustne interpelacje, zapytania, wolne wnioski - do 3 min., pisemne interpelacje: do wyczytania - ilość stron bez ograniczeń, wygłaszana tezowo - do 3 min.

Następnie **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie propozycje ograniczeń czasowych wystąpień, jakie miałyby obowiązywać na bieżącej sesji.

Przy **16** głosach „za”, **2** głosach „przeciwnych” oraz **3** głosach „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła** propozycje wprowadzenia ograniczeń czasowych wystąpień. Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

1. Propozycje ograniczeń czasowych wystąpień.

Wyniki zapisano dnia: 2017-11-22, 15:39

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiaak Małgorzata	X		
3.	Bulak Sebastian			X
4.	Deptuła Kamil	X		
5.	Grzeszczyk Marta	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil			X
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz		X	
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Matuszak Grzegorz	X		
14.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
15.	Rakowski Maciej	X		
16.	Skwarka Władysław	X		
17.	Tomaszewski Włodzimierz		X	
18.	Tumiłowicz Jarosław	X		
19.	Zalewski Marcin			X
Wyniki głosowania:		14	2	3

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Chruścik Marcin	X
2.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
3.	Markwant Rafał	X
4.	Marzec Radosław	X
5.	Medrzak Jan	X
6.	Stasiak Krzysztof	X
7.	Wałasek Mateusz	X
8.	Wieczorek Adam	X
Razem:		8

Wydrukowano dnia 22.11.2017 o godzinie 15:40:08.

Strona: 1 z 1

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że wraz z zawiadomieniem o zwołaniu sesji Rady Miejskiej doręczony został Radnym porządek obrad stosownie do art. 20 ust. 1 ustawy o samorządzie gminnym. Zgodnie z art. 20 ust. 1a oraz ust. 4 ustawy o samorządzie gminnym, Rada może wprowadzić zmiany w porządku obrad bezwzględną większością głosów ustawowego składu Rady /w naszym przypadku 21 głosów/. W przypadku sesji nadzwyczajnej dodatkowo wymagana jest zgoda wnioskodawców.

Przystąpiono do zgłaszania wniosków dotyczących porządku obrad oraz wniosków o charakterze formalnym.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, iż w dniu dzisiejszym prezydent Miasta Łodzi p. Hanna Zdanowska skierowała pismo z prośbą o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta

Łodzi na 2017 rok – **druk nr 428/2017**. Następnie powiedział: „Przed poddaniem powyższego wniosku pod głosowanie zapytam wszystkich radnych podpisanych pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej o zgodę na wprowadzenie przedmiotowego projektu uchwały w pkt 6a porządku obrad. Projekt uchwały został rozdany przed wejściem na salę obrad. Ponieważ otrzymałem informację, iż na sali obrad nie ma obecnych wszystkich radnych, którzy podpisali się pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej, więc wniosek zostanie przegłosowany w późniejszym momencie sesji”.

Porządek obrad nadzwyczajnej sesji po zmianach stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

Ad pkt 2 – Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poprosił, aby przewodniczący klubów radnych zgłaszali swoich przedstawicieli do Komisji Uchwał i Wniosków.

Przewodniczący Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości p. Sebastian Bulak zgłosił kandydaturę **radnego p. Rafała Markwanta**.

Przewodniczący Klubu Radnych Platformy Obywatelskiej p. Mateusz Walasek zgłosił kandydaturę **radnego p. Kamila Deptuły**.

Przewodniczący Klubu Radnych Sojuszu Lewicy Demokratycznej p. Sylwester Pawłowski zgłosił kandydaturę **radnego p. Grzegorza Matuszaka**.

Zgłoszeni kandydaci wyrazili zgodę na pracę w Komisji Uchwał i Wniosków.

Następnie wobec braku innych propozycji **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie zaproponowany skład Komisji Uchwał i Wniosków.

Przy **29** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” i **braku** głosów „wstrzymujących się” Rada Miejska powołała Komisję Uchwał i Wniosków w składzie:

p. Kamil Deptuła,
p. Rafał Markwant,
p. Grzegorz Matuszak.

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

2. Powołanie Komisji Uchwał i Wniosków.

Wyniki zapisano dnia: 2017-11-22, 15:44

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bulak Sebastian	X		
3.	Deptuła Kamil	X		
4.	Domaszewicz Bartosz	X		
5.	Grzeszczyk Marta	X		
6.	Hubert Bogusław	X		
7.	Jeziorski Kamil	X		
8.	Kacprzak Tomasz	X		
9.	Kaczorowski Andrzej	X		
10.	Kępka Karolina	X		
11.	Magin Łukasz	X		
12.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
13.	Markwant Rafał	X		
14.	Marzec Radosław	X		
15.	Matuszak Grzegorz	X		
16.	Matuszewska Małgorzata	X		
17.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
18.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
19.	Pawłowski Sylwester	X		
20.	Przybyła Mariusz	X		
21.	Rakowski Maciej	X		
22.	Reszpondek Rafał	X		
23.	Skwarka Władysław	X		
24.	Stasiak Krzysztof	X		
25.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
26.	Tumiłowicz Jarosław	X		
27.	Walasek Mateusz	X		
28.	Wieczorek Adam	X		
29.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		29	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bartosiak Małgorzata	X
2.	Chruścik Marcin	X
3.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X
4.	Mędrzak Jan	X
Razem:		4

Wydrukowano dnia 22.11.2017 o godzinie 15:45:11.

Strona: 1 z 1

Ad pkt 3 - Przyjęcie protokołu z ostatniej sesji Rady Miejskiej w Łodzi.

Prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak poinformował, że zgodnie z § 26 ust. 3 Regulaminu Pracy Rady Miejskiej „Protokół wyklada się do wglądu w terminie 15 dni od zakończenia sesji”. Zatem protokół z LX sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 15 listopada 2017 r. zostanie przyjęty na kolejnej sesji.

Punkty 4 i 5 porządku obrad - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych, Interpelacje i zapytania pisemne zostaną zrealizowane po przerwie obiadowej.

Ad pkt 6 – Informacja Prezydenta Miasta Łodzi na temat planów reformy domów pomocy społecznej w Łodzi.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały przedstawił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział: „Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych przejął nadzór finansowy i administracyjny nad domami pomocy społecznej w kwietniu 2017 r. Od tego czasu dokonywaliśmy różnego rodzaju analiz, zbieraliśmy dokumenty i w wyniku tych czynności stwierdziliśmy następujące problemy w funkcjonowaniu domów pomocy społecznej. Po pierwsze ustaliliśmy, że istnieje możliwość wprowadzenia szerszego zakresu aktywizacji pensjonariuszy domów pomocy społecznej. Stwierdziliśmy oczywiście, że występują niskie wynagrodzenia pracowników domów pomocy społecznej. Również sprzęt i infrastruktura wymagają dużych nakładów i inwestycji. Stwierdziliśmy także, iż jest zbyt rozbudowana organizacja i administracja domów pomocy społecznej. W związku z tym określiliśmy sobie następujące cele strategiczne: poprawę jakości opieki nad mieszkańcami oraz poprawę warunków pracy pracowników domów pomocy społecznej. Jeśli chodzi o poprawę jakości opieki nad mieszkańcami, to chcemy wprowadzić jeszcze więcej działań aktywizujących mieszkańców domów pomocy społecznej, chcemy wprowadzić szerszy zakres badań profilaktycznych oraz szczepień ochronnych. Natomiast w zakresie infrastruktury i wyposażenia chcemy wyremontować pokoje mieszkańcom, wymienić umeblowanie, wyremontować łazienki, zakupić nowe łóżka, a także zagospodarować tereny zielone wokół domów pomocy społecznej. Jeżeli chodzi o działania na rzecz pracowników, to od 2019 r. planujemy wzrost wynagrodzeń. Pewne oszczędności w ramach niniejszej reformy wygenerujemy już w 2018 r. i z tych oszczędności będziemy mogli pracownikom wypłacić nagrodę. Ponadto chcemy wyposażyć domy pomocy społecznej w nowoczesny sprzęt, który ma ułatwić opiekę nad mieszkańcami, a także przeprowadzić szereg szkoleń podnoszących kwalifikacje pracowników. Jeżeli chodzi o nakłady na infrastrukturę, to planujemy w najbliższych trzech latach przeznaczyć na ten cel ok. 17 mln zł. Pragnę zaznaczyć, że do tej pory, przez ostatnie trzy lata, było to ok. 4 mln zł. Jeżeli chodzi o zmiany organizacyjne, to chcemy z 12 domów pomocy społecznej utworzyć cztery zespoły domów w zakresie określonych typów domów pomocy społecznej. W zakresie domów dla osób w podeszłym wieku chcemy połączyć dps-y przy ul. Dojazdowej, ul. Krzemienieckiej, ul. Przyrodniczej i ul. Rojnej. Jeżeli chodzi o typ domu dla osób przewlekle somatycznie chorych, to chcemy połączyć dps-y przy ul. Strzelców Kaniowskich, ul. Złotniczej, ul. Rudzkiej i ul. Narutowicza. Kolejne połączenie to domy dla osób psychicznie chorych. I tutaj chcemy połączyć dps-y przy ul. Podgórznej i ul. Paradnej. Ostatnie połączenie dps-ów przy ul. Spadkowej i ul. Sierakowskiego będzie miało na celu powstanie jednego zespołu dla dorosłych, dzieci i młodzieży niepełnosprawnych intelektualnie. W wyniku połączeń wszystkie dotychczasowe lokalizacje pozostają bez zmian. Następuje tylko połączenie organizacyjne i administracji. W wyniku tej reformy planujemy redukcję etatów w administracji na ok. 33 osoby, co ma przynieść oszczędności w wysokości ok. 2 mln zł. Ponadto planujemy outsourcing usług pralniczych oraz usług związanych z portiernią we wszystkich dps-ach, w których dotychczas tego outsourcing-u nie ma. Oszczędności roczne z tego tytułu dadzą nam kwotę ok. 1 mln zł. Sumarycznie, w wyniku tych działań chcemy

zaoszczędzić ok. 3 mln zł, które będą przeznaczone na podwyższenie pensji dla pracowników domów pomocy społecznej. Jeżeli chodzi o harmonogram, to planujemy podjąć uchwały w tym zakresie w grudniu br. lub w styczniu 2018 r. Faktyczne połączenie nastąpiłoby z dniem 1 lipca 2018 r.”.

Przystąpiono do zadawania pytań.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy o potrzebie reform Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych rozmawiał z szeregowymi pracownikami dps-ów, czy odbyło się to na poziomie kadry kierowniczej?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Oczywiście były rozmowy i analizy na poziomie dyrektorów. Były również rozmowy ze związkami zawodowymi, które też przedstawiały swoje uwagi co do dotychczasowego funkcjonowania domów pomocy społecznej. Rozmowy na temat projektu reformy z pensjonariuszami oraz pozostałymi pracownikami odbywały się w ciągu ostatnich kilku dni”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jak Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych odniósł się do uwag związków zawodowych? Czy one zostały uwzględnione, czy nie?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Niektóre. Jakiś czas temu spotykaliśmy się. Były postulaty związków zawodowych. One w pewnym zakresie są spełniane. Natomiast nie jestem w stanie powiedzieć, czy wszystkie postulaty zostały spełnione. Na pewno został spełniony postulat, żeby nie wyprowadzać na zewnątrz kuchni i od tego odstępujemy i nie będzie outsourcingu kuchni w dps-ach”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy po reformie zostanie spełniony wymóg, że w jednym domu nie może być więcej niż 100 pensjonariuszy?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Reforma dot. nowych domów powstających. Te, które istnieją mają swoją liczbę pensjonariuszy i nie muszą jej dostosowywać”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Rozumiem, że reformując chcemy podnosić standardy, a nie je obniżać. Więc, ile osób będzie w domach pomocy społecznej?”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Nie możemy sobie pozwolić na redukcję miejsc w domach pomocy społecznej z uwagi na zapotrzebowanie”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, dlaczego nie uruchamiamy rodzinnych domów pomocy społecznej?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Nie jest to pytanie do mnie, tylko do Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej. Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych tylko nadzoruje finansowo miejskie domy pomocy społecznej. W zakresie merytorycznym prowadzenia domów pomocy społecznej odpowiada MOPS”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Wiem, że brakuje domów opieki społecznej dla chorych na Alzheimerera. Czy Miasto z tym coś robi, czy nie?”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Jest to pytanie do MOPS”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy środki na podwyżki dla pracowników będą pochodziły tylko z oszczędności na outsourcing-u i zwolnieniach, czy też będą z innych źródeł?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Również z innych źródeł. Chcemy wprowadzać zakupy grupowe w domach pomocy społecznej. Co również wygeneruje nam oszczędności. W roku bieżącym spróbowaliśmy na mniejszym wycinku zakupu łóżek i udało nam się to formalnie osiągnąć i rzeczywiście oszczędności są kilkudziesięcioprocentowe i będziemy chcieli to przełożyć na większą skalę zakupów grupowych w dps-ach”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Do 2010 r. domy pomocy społecznej, aby miały zezwolenie Wojewody, były standaryzowane. Czy mamy jeszcze jakieś niewykonane nakazy między innymi Sanepidu? Czy tylko z własnych środków Miasto będzie robić inwestycje w infrastrukturę, czy też będzie ubiegać się o środki zewnętrzne? Jeśli tak, to z jakich źródeł?”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Z tego co wiem, to jest jeden obowiązujący nakaz w Centrum Rehabilitacyjno-Opiekuńczym DPS przy ul. Przybyszewskiego. Jest on w trakcie realizacji. Chodziło o dostosowanie łazienek. Jeżeli chodzi o środki zewnętrzne, to już przygotowujemy się do wystartowania w przyszłym roku w konkursie organizowanym przez RTPS i chcemy w ramach tych pieniędzy dofinansowania 50% wyremontować łazienki, przystosować podjazdy dla osób niepełnosprawnych w sześciu dps-ach”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Mam informację, że 100 osób zatrudnionych w administracji, to jest ok. 10% pracowników, a 3,8% wszystkich pracowników i pensjonariuszy. Podobnie pracownicy administracji również są pracownikami pierwszego kontaktu doliczanymi do wymaganego wskaźnika. Czy coś się zmieni w tym zakresie? Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych wskazał stanowiska pierwszego kontaktu, ale wśród nich nie było pracowników administracji”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Niektórzy pracownicy administracji mają szcztkowy etat przypisany do zespołów terapeutyczno-opiekuńczych. W pewnej części to zostanie, natomiast na pewno to zostanie zmniejszone w zakresie administracji”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jaka liczba osób oczekuje na umieszczenie w domach pomocy społecznej?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Poprosiłbym przedstawiciela MOPS o odpowiedź na to pytanie”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jak to jest w poszczególnych domach pomocy społecznej, czy są jakieś niedobory odnośnie konkretnych schorzeń?

Kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant odpowiedziała: „Jeżeli chodzi o kolejkę osób oczekujących, to w chwili obecnej najdłuższy okres oczekiwania jest w domach pomocy społecznej dla osób przewlekle psychicznie chorych. Wynosi on ok. 8-9 lat. W kolejce osób oczekujących jest ok. 220 osób. Jeżeli chodzi o dom pomocy społecznej dla osób przewlekle somatycznie chorych okres oczekiwania wynosi od 1,5 roku do 2 lat. Tutaj również mamy znaczną liczbę oczekujących sięgającą ponad 400 osób. Jeżeli chodzi o osoby w podeszłym wieku, to one w dps-ach są umieszczane w miarę na bieżąco, zwłaszcza mężczyźni. Na dzień dzisiejszy dysponowaliśmy 4 wolnymi miejscami, z tego dwa miejsca przeznaczone były dla mężczyzn”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Rozumiem, że gorzej jest się dostać do dps-u kobietom”.

Kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant odpowiedziała: „Jest tutaj łącznie ok. 30 osób oczekujących”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Czy Miasto robi coś w tym kierunku, żeby dla osób psychicznie chorych i przewlekle somatycznie chorych liczba miejsc w dps-ach się zwiększyła?”.

Kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant odpowiedziała: „Podejmowaliśmy działania zmierzające do zmiany typu placówki, czyli przeznaczyć dps dla osób w podeszłym wieku na dom dla osób przewlekle somatycznie chorych. Myślę, że wraz z Wydziałem Zdrowia i Spraw Społecznych wrócimy do tematu. Prowadziliśmy w tym temacie rozmowy. Być może w przyszłym roku uda nam się wystąpić do Wojewody Łódzkiego o zmianę profilu dwóch placówek”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, czy Miasto ma jakieś możliwości, aby zachęcać do otwierania w Łodzi placówek, których nam brakuje o kreślonych typach przez podmioty zewnętrzne?

Kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant odpowiedziała: „Niestety, nie zgłaszają się do nas osoby zainteresowane prowadzeniem większych domów pomocy społecznej. Już dwa lata temu podejmowaliśmy działania w kierunku utworzenia rodzinnych domów pomocy społecznej. Zgłaszały się do nas osoby, ale właściwie zainteresowane tworzeniem rodzinnych domów dla osób w podeszłym wieku, czyli takich w miarę sprawnych, a potrzeby mamy tak naprawdę, jeśli chodzi o osoby przewlekle somatycznie chore”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Bo w tym przypadku są wyższe koszty. Ale czy Miasto nie może wejść w jakieś partnerstwo z tymi osobami?”.

Kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant odpowiedziała: „Jeżeli taki dom pomocy społecznej prowadzi osoba fizyczna, to wydaje mi się, że jest to usługa zlecona i jest to zapisane w przetargu. My i tak to dofinansowujemy i ponosimy koszty utrzymania tych osób. Obecnie na terenie Łodzi funkcjonuje tylko jeden rodzinny dom pomocy społecznej tylko dla czterech osób niepełnosprawnych intelektualnie”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Zostały przedstawione nakłady na dps-y w kwocie 45 600 000 zł. Na mieszkańca wynosi to 2 948 zł. Czy w tę kwotę wliczone są pieniądze, które mieszkańcy muszą od siebie wnieść?”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Nie, to są nakłady z Miasta. Do tego trzeba doliczyć ok. 25 mln zł, które są przychodami z opłat od mieszkańców. Mamy także 10 mln zł dotacji od Wojewody Łódzkiego. Łącznie jest to budżet ok. 80 mln zł, z czego 45 mln zł pochodzi z Miasta”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Państwo mówicie, że nastąpi poprawa opieki nad mieszkańcami. Czy będą zatrudnione nowe, dodatkowe pielęgniarki, lekarze, terapeuci, logopedzi?”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Nie będziemy zwiększać zatrudnienia. Natomiast wskaźniki jakby są spełnione w dps-ach”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, to w jaki sposób ma się poprawić opieka w dps-ach?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Chcemy wprowadzić do domów pomocy społecznej dodatkowe zajęcia aktywizujące lub przez NGO”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jakiego typu będą to zadania i kto je będzie wybierał?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Oczywiście konkursy będziemy organizować w trybie ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie dla różnego typu organizacji pozarządowych na różnego rodzaju aktywizację, czy to fizyczną, czy też manualną dla pensjonariuszy domów pomocy społecznej”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Z rozmów z pracownikami dps-ów wynikało, że są takie sytuacje, że z dwudziestoma podopiecznymi w bardzo złym stanie zdrowotnym zostaje jeden opiekun. Moim zdaniem najważniejszą rzeczą byłoby wsparcie tego jednego opiekuna jakąś dodatkową pomocą, na którą on nie będzie mógł liczyć, jeżeli będziemy maksymalizować outsourcing”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Outsourcing nie dotyczy kwestii opiekuńczej i terapeutycznej. Outsourcingiem objęte zostaną tylko usługi pomocnicze, czyli administracja, pralnia”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Jakby portier był zatrudniony na stałe, czy ochroniarz, to on mógłby pomóc. Natomiast, kiedy jest to firma zewnętrzna, to palcem oczywiście nie kiwnie i ci ludzie pozostaną sami z tą dużą grupą osób chorych”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Moim zdaniem to zależy od człowieka”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Nie widzę tutaj jakiejś wielkiej poprawy w tym względzie. Jaką nagrodę na Dzień Pracownika Socjalnego otrzymali pracownicy dps-ów w poszczególnych latach? Chodzi mi o trzy ostatnie lata”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Możemy taką informację przygotować. Nie posiadam danych w tym względzie, gdyż są one w MOPS a nie w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych. Wiem, że w roku bieżącym będzie najwyższa nagroda. Takiej nagrody, jak w roku bieżącym, pracownicy jeszcze nie mieli”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała: „Nagroda powinna być 21 listopada”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Będzie na początku grudnia, gdyż tak dostajemy dotację od Wojewody Łódzkiego. Środki zostaną całkowicie przekazane na nagrody dla pracowników domów pomocy społecznej”.

Radna p. Urszula Niziołek-Janiak zapytała, jaka jest sytuacja prawna lokalu, jeśli chodzi o Dom Pomocy Społecznej przy ul. Narutowicza?

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik odpowiedział: „Sytuacja prawna jest uregulowana. Jest to budynek, który nie jest własnością Miasta. Wynajmujemy pomieszczenia w budynku. Opłaty są uiszczane na bieżąco i nie ma żadnych zaległości”.

Radna, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy sprzątanie będzie również zlecone na zewnątrz?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „W tym zakresie nic się nie zmienia”.

Radna, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać o kwestie cateringu, czy dps-y będą korzystały z tej formy?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Tam, gdzie są kuchnie pozostaną”.

Radna, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy powstanie Centrum Usług Wspólnych, czy też jeden dom z filiami?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to zespół domów z filiami”.

Radna, p. Urszula Niziołek-Janiak powiedziała m.in.: „W ustawie o pomocy społecznej oraz w rozporządzeniu o domach pomocy społecznej napisano, że dom jest jednostką organizacyjną, którą kieruje dyrektor. Czyli jako jednostka musi mieć głównego księgowego. Chciałabym zapytać czy w omawianym przypadku nie będzie naruszenia ustawy o finansach publicznych lub rozporządzenia o domach pomocy społecznej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie jeden dyrektor traktowany rejestracyjnie, jako jeden dom. Będzie jeden dyrektor i jeden księgowy. Nie nastąpi żadne naruszenie przepisów”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „W czasie trwania posiedzenia Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej poprosiłam przewodniczącą Komisji p. A. Wieczorka o spowodowanie, aby odpowiedzi na pytania były udzielane przez prezydenta Miasta p. H. Zdanowską, która odpowiada za wyznaczanie kierunków we wszystkich dziedzinach Miasta?”.

Odpowiedzi udzielił **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak**, który powiedział m.in.: „Pani prezydent zaproszona była na sesję Rady Miejskiej. Na sali obrad jest obecna Pani sekretarz”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Rozumiem, że również resortowego wiceprezydenta Miasta odpowiedzialnego za pomoc społeczną nie ma sali obrad i nie będzie?”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak odpowiedział m.in.: „To nie jest pytanie do mnie skierowane”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Bardzo ubolewam, że prezydenci Łodzi odpowiedzialni merytorycznie za Miasto nie są zainteresowani rozmową z mieszkańcami i odpowiadaniem na pytania. Wiele informacji zostało przekazanych na spotkaniach z mieszkańcami oraz na posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Mimo wszystko dzisiaj na sesji też chcieliśmy się czegoś nowego dowiedzieć. Wiele kwestii pozostaje nadal niejasnych. Liczyliśmy na to, że dzisiaj na sesji będziemy mogli poznać odpowiedzi na te pytania. Chciałabym zapytać o oszczędności w kwocie 3 000 000 zł, które mają zostać podzielone wśród pracowników, jak to zostanie dokonane, jaka będzie realna kwota podwyżek dla pracowników w 2019 r.?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to około 250 zł brutto na etat”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Pracownicy zwracali uwagę, że te nierówności w płacach dotyczące różnych podmiotów, a tych samych stanowisk są różne. Czy zatem podwyżki będą wyrównywały te różnice, czy też będzie to jednakowa podwyżka dla wszystkich w takiej samej wysokości?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to jedna podwyżka średnio na etat, jej podział będzie ustalany przez dyrektorów w porozumieniu ze związkami zawodowymi”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy to będzie jednorazowy zabieg, który się wydarzy w 2019 r., czy też będzie to długofalowe działanie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to podwyżka, czyli wypłacana co miesiąc, a nie jednorazowo”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać o kwotę 17 000 000 zł, która ma zostać przeznaczona na remonty. Nie rozumiem dlaczego po połączeniu tych

podmiotów będą możliwe remonty i inwestycje w infrastrukturę, a teraz nie mogą być przeprowadzane?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to niezależne jedno od drugiego. Jeżeli są cztery postulaty, wśród nich jest zła infrastruktura, a dopiero czwartym organizacja, administracja - rozbudowa, to odpowiedzią na złą infrastrukturę są remonty, a odpowiedzią na organizację i administrację są połączenia. Zatem nie można tych spraw mieszać między sobą. Jedno działanie jest odpowiedzią na dany problem, a nie odwrotnie”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy będzie to 17 000 000 zł rocznie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to 17 000 000 zł przez trzy lata”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać na jakie dokładnie inwestycje przeznaczone zostaną te pieniądze?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Mogę jedynie odpowiedzieć na jakie zakresy. Natomiast dokładnie na co trudno jest określić. Na pewno chodzi o łazienki, o wyposażenia pokoi mieszkańców, o odmalowanie korytarzy, ścian. Chodzi o to, aby pensjonariusz miał lepsze warunki mieszkania w domu pomocy społecznej”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Rozumiem, że obecnie jeszcze nie wiadomo dokładnie, o które domy pomocy społecznej chodzi, jakie kwoty otrzymają i jak te środki będą wydatkowane?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Stosowne informacje Pani radnej mogą zostać przekazane, ponieważ lista inwestycji jest bardzo długa. Będzie chodziło nawet o kilkaset inwestycji”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym podkreślić, że dzisiejsza sesja miała dotyczyć reformy domów pomocy społecznej. Takie informacje Pan dyrektor powinien posiadać. Poproszę zatem o pisemną informację i o to również, jak planowana jest do podziału kwota 3 000 000 zł oszczędności po redukcji etatów administracyjnych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to uzgodnione przez dyrektorów i związki zawodowe”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Etaty zostaną zmniejszone i powstaną oszczędności w administracji. Jednocześnie spowoduje to wzrost zatrudniania w Wydziale Zdrowia i Spraw Społecznych. Jaki to będzie wzrost wydatków w Wydziale?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Będzie to 15 000 zł brutto miesięcznie, a w skali roku będzie to 180 000 zł”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Chciałabym zapytać czy środki na inwestycje zapewnione są w projekcie budżetu Miasta na 2017 rok oraz w Wieloletniej Prognozie Finansowej na kolejne lata?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Chodzi obecnie o plany. Tak samo jak nigdy w budżecie Miasta nie było środków na inwestycje w ochronie zdrowia, a w ciągu roku 10 000 000 zł zawsze się znajdowało”.

Radna, p. Marta Grzeszczyk powiedziała m.in.: „Rozumiem, że fizycznie tych środków na inwestycje jeszcze nie ma, a środki na podwyżki będą w 2019 r., to jest w nowej kadencji”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Inwestycje będą od 2018 r.”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym poprosić, aby po fazie pytań, przed dyskusją głos zabrali przedstawiciele pracowników mających zostać objętymi zmianami oraz p. prof. Z. Janowska, zajmująca się formą prób rozwiązań konfliktów rodzących się przy funkcjonowaniu sfery pomocy społecznej, jeśli chodzi o struktury i zatrudnienie”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zapewnił o udzieleniu głosu pracownikom dps-ów.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W prezentacji mówiono o tym, że w kwietniu nastąpiło przejście domów pomocy społecznej przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych. Jak to się ma do funkcji Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, co która z tych struktur wykonuje?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych nadzoruje administracyjnie i finansowo domy pomocy społecznej. Natomiast Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej merytorycznie”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej nie będzie zajmował się finansami”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „MOPS nie zajmuje się finansami”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej tylko nadzoruje”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „MOPS zajmuje się kwestiami merytorycznym tj. kolejki do domów pomocy społecznej, utrzymania standardów, zmianami typów domów, czyli sprawami wynikającymi z ustawy o pomocy społecznej”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy pracownicy zajmujący się w MOPS nadzorem administracyjno - finansowym przeszli do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Przeszła tylko jedna osoba”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ile osób zajmowało się tymi sprawami w „MOPS?”.

Odpowiedzi udzieliła **kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej MOPS p. Marlena Mazerant**, która powiedziała m.in.: „W MOPS sprawami rozliczeń finansowych domów pomocy społecznej zajmowała się jedna osoba, która przeszła do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czym było podyktowane bezpośrednio przejęcie kontroli przez Wydział, a nie MOPS?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Trudno mi odpowiedzieć na takie pytanie, ponieważ nie podejmowałem decyzji w tym zakresie”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Wobec tego chciałbym o to zapytać jakiegoś wiceprezydenta Miasta tj. czym było podyktowane przeniesienie nadzoru i rozliczeń finansowych oraz administracyjnych nad domami pomocy społecznej z MOPS do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych?”.

Odpowiedzi udzieliła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska - Nieradko**, która powiedziała m.in.: „Chodziło o wzmocnienie nadzoru nad realizacją zadań nad domami pomocy społecznej”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że oszczędności mają być na pracownikach administracyjnych”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Oszczędności mają być na pracownikach administracyjnych oraz na pracownikach pralni i portierni”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać, czy z podanych kwot, jeśli chodzi o koszty ogółem będzie przeznaczonych 45 000 000 zł rocznie?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Środki w wysokości 45 000 000 zł będą pochodziły z budżetu miasta Łodzi, 25 000 000 zł z opłat mieszkańców i 10 000 000 zł z dotacji od Wojewody Łódzkiego. Będzie to łącznie budżet domów pomocy społecznej w wysokości 80 000 000 zł”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym dopytać czy z budżetu Miasta będzie to 45 000 000 zł”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Tak w tej wysokości środki będą pochodziły z budżetu Miasta”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W kosztach, jeśli chodzi o domy pomocy społecznej, ile wynoszą koszty administracyjne, usługi pralnicze, a ile koszty dozoru?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Koszty administracyjne stanowią ok. 5 500 000 zł. Pralnia - roczne koszty 1 500 000 zł, portierzy - roczne koszty 1 400 000 zł. W niektórych obiektach, gdzie pralnie są na zewnątrz i firmy zewnętrzne prowadzą nadzór generowane są oszczędności”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Mógłbym prosić o podanie przykładów”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Obecnie koszt pralni wynosi ok. 1 500 000 zł, a koszt firmy zewnętrznej wyniósłby 900 000 zł, czyli 1 500 000 zł byłoby oszczędności”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Mógłbym jeszcze poprosić o podanie oszczędności w przypadku usług ochroniarskich”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Oszczędności wynosić będą ok. 500 000 zł, a obecnie koszt to 1 300 000 zł”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy pracownicy wykonujący te czynności posiadaliby ofertę zatrudnienia w tych innych formach zewnętrznych?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „W przypadku zwalnianych pracowników, połowa z nich posiada uprawnienia emerytalne, natomiast drugiej połowie zostaną zaproponowane miejsca pracy zarówno w Mieście, jak i w miejskich jednostkach organizacyjnych, ponieważ istnieją pewne braki kadrowe”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać wprost o pracowników administracyjnych. Wymienionych zostało 15 dyrektorów. Czy w przypadku połączenia jednostek, jeżeli na cztery nowe jednostki będzie 1 dyrektor, w domach będą jacyś koordynatorzy czy administratorzy?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie biorąc pod uwagę Centrum Rehabilitacyjno Opiekuńczego, które jest odrębną jednostką, w przypadku pozostałych domów pomocy społecznej będą dwa zespoły składające się z czterech domów. Będzie tam dyrektor i zastępca. Natomiast tam, gdzie będą po dwa domy pomocy społecznej będzie tylko dyrektor.

Natomiast kwestia koordynatora pozostaje jeszcze otwarta, być może będzie z niewielkim dodatkiem do pensji”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać kto będzie „pilnował tych placówek?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Przede wszystkim będą to kierownicy działów terapeutyczno – opiekuńczych pozostałych w każdym domu pomocy społecznej”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ilu ma pozostać dyrektorów z 15?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Obecnie jest 13 dyrektorów i 2 zastępców. Liczby te zostaną zmniejszone o 6 dyrektorów”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Jeśli chodzi o księgowych, to wszyscy mają zostać zwolnieni?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „W przypadku głównych księgowych redukcja będzie dotyczyła 8 osób”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W przypadku pozostałych pracowników mamy 102 osoby?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Są to osoby ogólnie będące w administracji, z tej liczby pracę straci około 20-22 osoby”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Na tych 6 dyrektorów, 8 księgowych i 20 osobach będzie główny efekt oszczędnościowy w wysokości 3 000 000 zł?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Efekt będzie synergiczny razem z outsourcingiem. Z outsourcingu oszczędność będzie w wysokości 1 000 000 zł, natomiast w wyniku redukcji administracji 1 800 000 zł – 1 900 000 zł. Redukcja stanowisk dyrektorskich, łącznie z „13” daje oszczędności roczne w wysokości 1 000 000 zł”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W stosunku do zwalnianych pracowników będą składane oferty zatrudnienia?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Ponad połowa z tych osób znajduje się w wieku emerytalnym, natomiast pozostałym osobom będą proponowane stanowiska w Urzędzie Miasta Łodzi, czy też w jednostkach organizacyjnych”.

Radny, p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Odnosząc się do całości kosztów, rozumiem, że razem z tymi zewnętrznymi środkami, koszt funkcjonowania wszystkich dps-ów obecnie wyniesie 80 000 000 zł”.

P.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik potwierdził.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Na posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej prosiłem o pewne dane, chciałbym zapytać, czy udało się je uzyskać?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Z uwagi na zbyt krótki czas od zakończenia Komisji nie udało się takich danych zgromadzić. Te dane zostaną jutro lub pojutrze przekazane przedmówcy”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać o pracowników pierwszego kontaktu. Część z pracowników administracyjnych posiada dodatkowe obowiązki, które historycznie patrząc kilka lat temu zostali postawieni przed faktem dokonanym, czyli dopisania do angażu dodatkowego zajęcia związanego z obowiązkami pracownika pierwszego kontaktu dla pensjonariuszy. Mniej więcej 2 godziny w trakcie pracy pracownik musi wygospodarować na opiekę nad pensjonariuszem. Wydział proponuje edukację kilku pracowników administracyjnych. Chciałbym zapytać co się stanie z pracownikami posiadającymi tego typu zadania, czy one zostaną przekazane innym pracownikom, ile takich osób będzie, czy one brane są pod uwagę przy redukcji etatów?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Są to szczątkowe etaty. Są to może w administracji 2 lub 3 osoby. Ta redukcja w administracji nie odbędzie się tak, że w każdym domu 100% osób nie będzie w administracji. Jakies 1 lub 2 osoby pozostaną, które mają ten pierwszy kontakt tj. przy depozytach. Pozostanie tak jak dotychczas”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Jeżeli chodzi o kwestie związane z realizacją depozytów zostały ustalone już na posiedzeniu Komisji Ochrony Zdrowia i Opieki Społecznej. Osoby z tym związane, posiadające dodatkowe zadania raczej nie zostaną objęte tą reformą. Czyli liczba osób objętych redukcją zmniejszy się?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nic się nie zmniejsza. To wszystko było uwzględniane”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Powiedział Pan, że te szczątkowe osoby nie będą brane pod uwagę, skoro są pracownikami pierwszego kontaktu”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Reforma uwzględnia osoby, które muszą zostać jako „szczątkowe osoby” pierwszego kontaktu”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ilu jest pracowników administracji w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Sierakowskiego?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Jest to 5 – 6 osób”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać ilu jest pracowników administracji w Domu Pomocy Społecznej przy ul. Podgórznej?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Za chwilę te dane zostaną przekazane”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „W ustawie o pomocy społecznej oraz w wykonawczych rozporządzeniach jest mowa o tym, że dom pomocy społecznej powinien mieć głównego księgowego. Czy zatem władze Miasta planują we wszystkich filiach domów pomocy społecznej posiadanie osób mających uprawnienia głównego księgowego?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Nie, dom brany jest pod uwagę jako jednostka budżetowa i musi mieć jednego księgowego”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Rozumiem, że z formalnego punktu widzenia władze Miasta w pewien sposób zamykają domy pomocy społecznej w strukturze formalno – prawnej, czyli już nie będą domem pomocy społecznej, tylko filią domu?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**, który powiedział m.in.: „Tak, będą to filie domów pomocy społecznej w ramach jednej struktury zespołu domów”.

Radny, p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Chciałbym zapytać czy nie jest to tworzenie nowego formatu domu pomocy, czy jest to bazowanie nadal na starym? Posiadam ogromne wątpliwości, czy tego typu rozwiązanie będzie zgodne z wykonawczym rozporządzeniem ministra Finansów. Chciałbym zatem zapytać czy Ministerstwo Zdrowia nie uzna tego łączenia za tworzenie nowych placówek?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Uważam, że nie. Mam nadzieję, że linia stanowiska prawnego jest jednolita w całym kraju. W tym, czy zeszłym roku były połączone domy w Bydgoszczy właśnie w taki sposób i wojewoda z Pana partii – PiS nie zakwestionował tego prawnie i zostało opublikowane”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy ma znaczenie, z której partii jest wojewoda?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Obecny Wojewoda, który pełni nadzór nad uchwałami, nie doszukał się uchybień i opublikował to. Domy zostały połączone. Podobnie stało się w Pleszewie w woj. wielkopolskim w zeszłym roku miała miejsce podobna sytuacja. Linia orzeczeń powinna być jednakowa”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy w tamtych jednostkach po połączeniu jest więcej pensjonariuszy, powyżej 100?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „W Bydgoszczy były połączone 4 domy różnego typu w jeden zespół”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Mam pytanie do Wydziału Budżetu, czy opiniował harmonogram tego typu połączeń?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Wydział Budżetu opiniował te połączenia. Jedyne zalecenie to było skorelowanie wprowadzenia zarządzenia finansami Miasta z wejściem w życie. Dlatego połączenie jest faktycznie 1 lipca. Musimy poczekać, żeby zamknąć wprowadzenie systemu ZFM razem z połączeniem dps-ów”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Dopiero jakiegokolwiek nowe punkty w budżecie dot. tych zmian strukturalnych pojawiają się około lipca?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Tak”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Kiedy rozpocznie się formalnie połączenie domów?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Kiedy wejdą w życie podjęte uchwały, czyli mniej więcej w połowie stycznia. Wtedy rozpocznie się inwentaryzacja, spisywania ksiąg rachunkowych itp. Tak, aby na 1 lipca zostało wszystko pozamykane”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Kiedy będą robione bilanse?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Do końca marca będą zamknięte bilanse dotychczasowych domów, dlatego połączenie następuje z dniem 1 lipca”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Pierwsza uchwała będzie już w grudniu. W styczniu dojdzie do faktycznego połączenia i rozpoczęcia działalności”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Do faktycznego połączenia dojdzie z dniem 1 lipca. W momencie opublikowania możemy rozpocząć procedury różne, które przygotowują do połączenia”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Z czego wynika pośpiech związany z przekazywaniem danych osobowych dyrektorom, którzy będą decyzją Rady Miejskiej kadrą nowych domów?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Im wcześniej zaczniemy, tym te analizy będą dokładne, szczegółowe i przemyślane”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Tego typu działania przed ujawnieniem opinii publicznej, pracownikom zmian strukturalnych, powoduje emocje, których doświadczamy od kilku tygodni”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Myślę, że nie tylko to powoduje te emocje”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Wiadomo, że jak idą jakieś zmiany w danej palcówce, to wszyscy chcą o tym wiedzieć i się zaangażować w to. Czyli 5 000 000 zł pojawi się dopiero w połowie roku i będzie przeznaczone na dps-y? ”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Mówimy o oszczędnościach z reformy w wysokości 3 000 000 zł”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Nie mówiłem o oszczędnościach, tylko o zmianach infrastrukturalnych, które Pan zapowiedział na Komisji”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Nie mówmy o 5 000 000 zł, bo będziemy starali się pozyskać środki zewnętrzne np. może to być 2 000 000 zł”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „A tego Pan na Komisji już nie wspominał”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Bo Pan nie pytał o środki zewnętrzne. Pani Radna zapytała się i powiedziałem, że starujemy do konkursu w Regionalnym Centrum Polityki Społecznej i założymy 2 000 000 zł a drugie 2 000 000 zł dostaniemy na remonty łazienek np.”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czy ma Pan wiedzę, czy wcześniej MOPS zarządzający jeszcze wtedy dps-ami występował o takie środki? Jaki był tego efekt?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora MOPS p. Piotr Rydzewski**: „W tej chwili nie mam takiej wiedzy. Jestem w stanie przygotować odpowiedź na to pytanie”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Myślę, że będzie to ciekawa informacja w perspektywie przyjmowanych 13 grudnia kolejnych projektów uchwał w tym zakresie. Proszę o te dane”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W prezentacji były pokazane działania w ramach reformy dps-ów. W jednej kolumnie jest kwestia dot. ochrony zdrowia i aktywizacji, a jeden z podpunktów to zwiększenie różnorodności zajęć aktywizujących dla mieszkańców. Jakie zajęcia i jakie zwiększenie to będą?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Proponujemy, aby wprowadzić podmioty zewnętrzne ngo-sy z ofertą szeroką zajęć aktywizujących fizycznie, manualnie, dodatkowe wycieczki autokarowe. Na Komisji były postulaty pracowników, aby część pieniędzy przekazać im, jako zespołom terapeutycznym, by zwiększyli zakres działań terapeutycznych. Rozważamy to. Myślę, że to jest słuszny postulat, aby dać częściowo pieniądze pracownikom”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W każdym dps-ie są pracownicy, którzy zajmują się terapią. W jaki sposób ich ograniczamy, że w tym momencie nie można wprowadzić większej różnorodności zajęć?”.

Odpowiedzi udzielił **p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik**: „Być może środki na ten cel trzeba podnieść. Jest tylko kilka osób zajmujących się

tym. Nie są w stanie wykonać tylu zajęć aktywizujących. Nie jest to zarzut do nich, tylko widzimy ten problem. Chcemy temu zaradzić i pomóc osobom”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Na Komisji odpowiedział Pan, że w grę wchodzi tylko wprowadzenie organizacji pozarządowych. Proszę pamiętać, że mamy pracowników, którzy zajmują się terapią i pracą z pensjonariuszami i tutaj widzę duże pole manewru dla Państwa”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „To są ludzie, którzy mają ograniczoną ilość możliwości działania w tym samym czasie”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Podam przykład DPS przy ul. Rudzkiej. Dopiero w ostatnim czasie została zatrudniona jedna osoba, która pracuje na niepełny etat. Osób jest pewnie sporo. Ktoś mówi, że jest ich 100. Wydaje mi się, że jedna osoba nie da rady aktywizować tylu pensjonariuszy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Chcemy wprowadzić osoby z zewnątrz”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy nie można dać zatrudnionemu pracownikowi narzędzi, aby mógł działać?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Oczywiście”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „A dlaczego do tej pory to nie działało?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Przyjąłem nadzór od tego roku i nie odpowiadam za przeszłość”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „To wcześniej dps-ów w Łodzi nie było?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Były, ale nie jestem w stanie odpowiedzieć, dlaczego wcześniej nie zdiagnozowano problemu”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Są pracownicy terapeuci, którzy potrzebują wsparcia, środków i będą mogli prowadzić zajęcia i aktywizować pensjonariuszy. Organizacje pozarządowe to nie jedyne rozwiązanie”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Terapia może współpracować z organizacjami. Wtedy będzie szerszy wachlarz oferty na mieszkańców”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Tak, ale najpierw terapeuci, którzy są już w dps-ach”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Też ich wesprzemy”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W ramach sprzętu i infrastruktury czy będą wymieniane wszystkie łóżka w dps-ach?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Sukcesywnie tak. Część już jest wymieniona. W niektórych dps-ach potrzeba już wymienić. Niekiedy są potrzebne łóżka bardziej specjalistyczne, medyczne a czasem zwykłe”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy planowane są remonty wszystkich łazienek?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Planujemy je wyremontować”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czy został wykonany bilans otwarcia?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Został zebrany z wszystkich dps-ów bilans, przeanalizowany i powstała lista ostatecznych inwestycji”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Na Komisji mówiliśmy o analizach, które były robione przez różnych pracowników. Czy były prowadzone analizy dot. usług pralniczych? Jaki jest koszt usługi na zewnątrz na jednego mieszkańca?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak. Na jednego mieszkańca nie potrafię przeliczyć”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Koszty uzależnione są od specyfikacji?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „W usługach zewnętrznych mamy domy zarówno dla niepełnosprawnych intelektualnie. Każdy typ domów mamy w usłudze zewnętrznej. Typami analizowaliśmy”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Jaki jest koszt jednostkowy pralni w usłudze na zewnątrz?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Średni koszt kilograma prania w firmie zewnętrznej to 2,6 zł brutto, własnego 3,6 zł”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W niektórych dps-ach zostały przeznaczone środki na inwestycje w pralnię”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „W jednym domu kilka lat temu”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Były to spore środki. Usługi pralnicze zostaną zlecone na zewnątrz, ale będziemy musieli wyposażyć wszystkie dps-y w urządzenia do prania”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Większość domów pralnię ma. Jest koszt zakupu 6 pralek tj. około 10 000 zł”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ile jest planowanych do zwolnienia osób w DPS przy ul. Rudzkiej?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Sumarycznie w 4 domach dla przewlekle somatycznie chorych zredukujemy w administracji 13,25 etatów. W którym, ile, będą decydować dyrektorzy biorąc pod uwagę, kto jest w wieku emerytalnym itp.”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Na jakiej podstawie podaś Pan tę liczbę etatów?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Z dyrektorami ustaliliśmy, ilu potrzebnych jest księgowych, specjalistów ds. płac, aby utrzymać funkcjonowanie jednostki”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Ile jest zatrudnionych osób w tych 4 domach?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „35 osób”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Każdy dom będzie miał osobę, u której będzie można zostawić depozyt?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak. Musi być zagwarantowany dostęp do depozytu”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „W prezentacji było, iż głównym celem reformy jest poprawa jakości opieki nad pensjonariuszami. W jaki sposób to będzie zrobione, nie zwiększając zatrudnienia?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Chcemy zakupić nowoczesny sprzęt do opieki nad osobami”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Jak Państwo chcą poprawić jakość opieki?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Między innymi tym, co już powiedziałem. Będziemy szkolić personel, aby był bardziej kompetentny w tym zakresie”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Sugeruje Pan, że teraz pracownicy są niekompetentni?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie, ja się też cały czas szkolę”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Pracowników jest za mało. Zdaję sobie sprawę, że jest rozporządzenie Ministra w tej sprawie, że wskaźniki są spełniane, ale są one minimalne. Powinniśmy starać się, aby zatrudnić więcej osób priorytetowych. Wspomina Pan o wymianie infrastruktury, zmianach modernizacyjnych środków trwałych, a nie wspomina o tym, że powinna zostać zwiększona liczba pracowników priorytetowych. Na jednym z

posiedzeń Komisji byliśmy w DPS przy ul. Krzemienieckiej. Tam jest około 40 osób leżących. Opiekunki nie są w stanie wykonywać podstawowych czynności, ponieważ nie wyrabiają się z czasem. Z tyłu głowy powinien Pan mieć sugestię, że liczbę pracowników powinniśmy zwiększać”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Na Krzemienieckiej była taka potrzeba przed reformą w tym roku zwiększyliśmy o 4 etaty”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Obawiam się, że jest wierzchołek góry lodowej. Na Komisji widzieliśmy, jak sytuacja tam wygląda. W wielu dps-ach jest podobnie. Tam gdzie są pensjonariusze leżący, tam potrzebne jest wsparcie. Proszę o tym pamiętać i mówić. Mam wrażenie, że widzi Pan tylko infrastrukturę, środki trwałe, zapewnienie zwiększenia wynagrodzenia w 2019 r. A wtedy po wyborach, to może być różnie. Jaka jest opinia związków zawodowych w sprawie reformy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie dostaliśmy jeszcze opinii”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Do ilu związków zostały wysłane?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Zgodnie z ustawą do reprezentatywnych związków zawodowych, czyli Solidarności, OPZZ i Forum Związków Zawodowych”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Kiedy Pan spodziewa się odpowiedzi?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Wysłane były na początku listopada, a mają na to 30 dni”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Czego się baliście w tej reformie, że nie chcieliście jej przedstawić?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Niczego”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Na sesji 13 grudnia miała być przyjmowana pierwsza uchwała w sprawie reformy. A informacja na Komisji miała być 6 grudnia. Czemu nie chcieliście zacząć debaty wcześniej?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „To jest Pana opinia, że się baliśmy. Były rozmowy ze związkami zawodowymi”.

Radny p. Radosław Marzec zapytał: „Otrzymałem informację, że nie wszyscy pracownicy byli o tym poinformowani. Członkowie Komisji w ogóle. Gdyby nie desperacja pracowników dps-ów, to nie doszłoby do dzisiejszej Komisji i sesji. Informacje o reformie mielibyśmy dopiero 6 grudnia. Wydaje się, że czegoś się baliście”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Ile rad mieszkańców wyraziło opinie na temat reformy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Szymon Kostrzewski: „Na części spotkań z pracownikami dps-ów byli obecni również mieszkańcy. Mogli się dzielić swoimi opiniami”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „W każdym z dps-ów funkcjonuje w formie zorganizowanej rada mieszkańców”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „W każdym dps-ie jest spotkanie w sprawie reformy. Pracownicy i mieszkańcy mogą się wypowiedzieć”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Formalnego zapytania o opinię do rad mieszkańców nie było?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jakie były opinie rad mieszkańców?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Szymon Kostrzewski: „Mieszkańcy poinformowani o planach dot. dps-ów wyrażali różne opinie, z troską o przyszłość domów, o odpowiednią organizację ich pracy. Były to ogólne sformułowania. Były też szczegółowe pytania, prośby np. o to, aby w domach funkcjonowały pralnie, kuchnie. Kuchni nie zmieniamy”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy były opinie na temat dalszych relacji z dyrektorem nowego domu?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. z-cy dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Szymon Kostrzewski: „Część mieszkańców wyrażała pytanie dot. kontaktów bieżących z dyrektorem domu. Miała pewne sugestie, czy obawy, jak kontakt będzie po reformie wyglądał. Zostało powiedziane, że tak jak obecnie jest, wymóg kontaktu z dyrektorem zostanie zachowany. Zawsze dyrektor będzie dostępny w określonych dniach i godzinach”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jeżeli dziś w jednym dps-ie jest dyrektor, a potem w 4 też będzie jeden, to będzie dostępny w ciągły sposób?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Dyrektor nie będzie dostępny ciągle, bo zarządza jednostką. W wyznaczonych dniach i godzinach będzie dostępny tak, jak jest obecnie. Jeśli mieszkaniec spotka dyrektora na korytarzu, to może z nim porozmawiać”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy dps jest traktowany jako dom, czy firma?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Jako jednostka budżetowa podlegająca finansom publicznym. Jeśli dyrektor nie przestrzega finansów publicznych, to spotka go odpowiedzialność za naruszenie dyscypliny finansów”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy można zrobić tak, żeby traktując go jako jednostkę budżetową jednocześnie pamiętać o aspekcie społecznym i myśleć o dps-ie jako o domu?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy reforma idzie w tym kierunku?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Dyrektor będzie dostępny w określonych dniach i godzinach”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy będzie dostępny bardziej czy mniej?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Będzie dostępny”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czy pracownicy zatrudnieni będą mogli być przesuwani z jednego dps-u do drugiego?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Teoretycznie tak, podobnie jak jest teraz, kiedy zachoruje kilka osób na raz. Są przesuwani z innego oddziału. Racjonalnym jest to, że jeśli domy będą połączone, to ewentualne przesunięcia będą w ramach domu robione. W ostateczności w drodze wyjątku będą przesuwani między domami”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli nie wyklucza Pan takiej sytuacji?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Jest to zgodne z prawem”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Jakie były kryteria wyboru tych konkretnych domów prowadzących, do których te inne mają być włączane?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Włączamy do tych domów, których dyrektorzy będą dyrektorami tych zespołów”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Czyli jest to bardziej zmiana personalna niż realna wspierająca funkcjonowanie domów?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie rozumiem pytania”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Państwo zdecydowali, aby wybrać konkretną osobę na dyrektora, a ponieważ osoba jest dyrektorem tego domu, to do tego domu włączamy inne domy”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Zainteresowała mnie wypowiedź Pani Sekretarz, że zmiana była spowodowana tym, żeby zwiększyć nadzór nad dps-ami. Dlaczego lepszy nadzór jest przez Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych niż MOPS?”.

Prowadzenie obrad przejęła **wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej p. p. Małgorzata Niewiadomska-Cudak**.

Odpowiedzi udzieliła Sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska-Nieradko: „W uzasadnieniu wniosku o przeniesienie nadzoru nad realizacją zadań z zakresy pomocy społecznej do Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych towarzyszyła argumentacja taka, że skoncentrowanie tego nadzoru w Wydziale zapewni sprawniejszy nadzór. Realizacja nadzoru przez MOPS nie służy szybkiej realizacji zadań”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „Czy prowadzone były rozmowy z pracownikami dps-ów na temat reformy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Były rozmowy ze związkami zawodowymi, z dyrektorami i pracownikami”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „Były to rozmowy czy poinformowanie ludzi o zmianach?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Były rozmowy. Przedstawiliśmy plan i wysłuchaliśmy wszystkich pytań i wątpliwości”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „To, co ci Państwo robią na balkonie?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Pewnie dopytują”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „Chwalicie się, że będą 33 etaty mniej w administracji m.in. znikną etaty dyrektorskie. Czy to nie wpłynie na to, że w filiach będzie trzeba zatrudnić dodatkowo kierowników filii?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „Jak będą wykonywane usługi prania na rzecz dps-ów przez firmy prywatne?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak, jak to jest już w połowie dps-ów. Już mają zewnętrzne firmy i bez żadnych przeszkód to działa”.

Radny p. Marcin Chruścik zapytał: „Czy na te usługi są konkursy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak. Przetargi”.

Radny p. Marcin Chruściak zapytał: „Jaki jest zysk?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Oszczędności z pralni przekazanych na zewnątrz to około 500 000 zł rocznie”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jakie będzie uposażenie dyrektorów?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nie ma planów, co do zwiększenia wynagrodzenia, które jest obecnie tj. 6 700 zł. Będą zastępcy”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jakie będzie uposażenie zastępcy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Podobne jak dyrektor”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Czyli jakby jeden etat dyrektorski jeszcze zostanie?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Likwidowanych jest 6 etatów dyrektorskich”.

Radny p. Marcin Zalewski zapytał: „Jakie są planowane zmiany profili domów? Pani zasugerowała, że będzie wniosek o zmianę profilu domów”.

Odpowiedzi udzieliła kierownik Wydziału Pomocy Stacjonarnej w MOPS p. Marlena Mazerant: „Myśleliśmy o 2 domach, które w tej chwili są typu łączonego dla osób w podeszłym wieku i przewlekle somatycznie chorych. Widzimy zapotrzebowanie na miejsca dla osób przewlekle somatycznie chorych i myślimy o zmianie typu DPS na Rudzkiej i Narutowicza”.

Prowadzenie obrad przejął **przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak.**

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy zmiany dot. specjalizacji domów były konsultowane z MOPS?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Było konsultowane z MOPS”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Czy pensjonariuszy tych domów pytali, czy będą chcieli się przenieść?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Nikogo nie będziemy przenosić. Kolejne osoby przyjmowane do domów będą tylko somatycznie chore. W domu na Rudzkiej tylko 10% osób jest starszych”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Specjalizacja będzie ukierunkowana na nowych pensjonariuszy?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Tak”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski zapytał: „Z czego wynika kwota 17 000 000 zł na inwestycje?”.

Odpowiedzi udzielił p.o. dyrektora Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych p. Robert Kowalik: „Zebraliśmy potrzeby domów, przeanalizowaliśmy, zrobiliśmy listę niezbędnych inwestycji, które musimy zrobić. Dało to kwotę 17 000 000 zł”.

Przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak zgłosił wniosek formalny o wprowadzenie do porządku obrad projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – druk nr 428/2017 w punkcie 6a i po uzyskaniu zgody wnioskodawców podpisanych pod wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej poddał go pod głosowanie.

Przy 32 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Miejska **przyjęła wniosek.**

Wydruk z głosowania elektronicznego zamieszczony jest poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6. Wprowadzenie do porządku obrad punktu 6 A - druk nr 428/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-11-22, 17:17

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosiak Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruścik Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Dyba-Bojarski Bartłomiej	X		
10.	Grzeszczyk Marta	X		
11.	Głowacki Tomasz	X		
12.	Hubert Bogusław	X		
13.	Jeziorski Kamil	X		
14.	Kacprzak Tomasz	X		
15.	Kaczorowski Andrzej	X		
16.	Kępka Karolina	X		
17.	Lucińska Anna	X		
18.	Malinowska-Olszowy Monika	X		
19.	Markwant Rafał	X		
20.	Marzec Radosław	X		
21.	Matuszak Grzegorz	X		
22.	Matuszewska Małgorzata	X		
23.	Moskwa-Wodnicka Małgorzata	X		
24.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
25.	Niziołek-Janiak Urszula	X		
26.	Rakowski Maciej	X		
27.	Reszpondek Rafał	X		
28.	Setnik Paulina	X		
29.	Skwarka Władysław	X		
30.	Stasiak Krzysztof	X		
31.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
32.	Walasek Mateusz	X		
Wyniki głosowania:		32	0	0

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Magin Łukasz	X
3.	Mędrzak Jan	X
4.	Pawłowski Sylwester	X

Przystąpiono do **dyskusji indywidualnej**.

Reprezentant sekcji pracowników pomocy społecznej Solidarność p. Maria Tokarska powiedziała: „Od rana wałkowany jest ten temat i wszystko już zostało powiedziane. Odniosę się do wypowiedzi Pana Dyrektora. Zastanawia mnie fakt na jakiej podstawie Dyrektor twierdzi, że personel jest mało kompetentny i trzeba brać firmy zewnętrzne i wydawać ogromne pieniądze na to, żeby pomagać w pracy personelowi. Nie zgadzam się z tym. Personel jest wykształcony i bardzo komplementy. To, co personel robi w ramach terapii, trzeba zobaczyć. Wydział Zdrowia i Spraw Społecznych przejął nas od 1 kwietnia i nie chce mi się wierzyć, że przez pół roku posiadli taką wiedzę, że tak nas oceniają i na czym polega praca. Zapraszam włodarzy Miasta, żeby przyszli na jedną zmianę 12 godzinną i zobaczyli na czym polega praca od pokojowych, opiekunek, pielęgniarek i całego personelu i nawet administracji, która jest tak bardzo atakowana. 4 lata temu przeszliśmy małą reformę i okroiliśmy administrację w szeroki sposób. Zwolnieni zostali emeryci i wszystkie nadmierne etaty. Praca jest ciężka na każdym stanowisku. W administracji jest ogromna biurokracja na życzenie Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Nie można skupić się na codziennej pracy, tylko trzeba drukować materiały na wniosek Wydziału Zdrowia i Spraw Społecznych. Jeżeli Wydział zatrudnił 5 dodatkowych osób, kiedy przejął nadzór nad dps-ami, to może te osoby by popracowały nad tym, co dodatkowo muszą wyliczać nasi pracownicy. O reformie w lakoniczny sposób dowiedziałam się 2 października na spotkaniu u dyrektora R. Kowalika, o które sama zabiegałam. Nikt mnie nie informował. Pocztą pantoflową dowiedziałam się, że różne pomysły są w Mieście na temat łączenia dps-ów. Spotkanie trwało około 45 min. a na temat łączenia rozmawialiśmy może 15 minut. Była to luźna rozmowa związków i dyrektora. Nie wynikało z niej to, że zadzieje się to w tym roku. W miarę upływu czasu informacji napływało coraz więcej. Były niepokojące. Zabiegałam o następne spotkania. Dwa tygodnie prosiłam, aby dyrektor nas przyjął, ale nie miał czasu. Spotkałam się z dyrektorem u p. H. Zdanowskiej, gdzie pewne sprawy zaczęły nabierać innej drogi. Do konsultacji jako związkowiec otrzymałam projekt uchwały 8 listopada, a 12 listopada wystąpiłam do Wydziału z 10 pytaniami, które rozjaśniłyby mi pogląd na reformę. Niestety do dziś nie mam odpowiedzi. Nie mogę się ustosunkować do projektu i wydać opinii. Nie wiem na czym ma polegać reforma, na pewno nie na pozyskaniu środków finansowych takich, które pozwoliłyby poprawić sytuację materialną pozostałych pracowników. My nie chcemy podwyżki 250 zł. Naszym kosztem zwolnieni z pracy będą nasze koleżanki i koledzy. Weźcie sobie te pieniądze a ludzi zostawcie w spokoju. Pomyślcie o tym skąd należy wziąć pieniądze, żeby nareszcie domy, które nie są doszacowane od wielu lat, miały dodatkowe środki. My ciężko pracujemy i powinno się nas godnie wynagrodzić”.

Pracownik DPS p. Elwira Bobrowska powiedziała m.in.: „Jestem pracownikiem DPS przy ul. Krzemienieckiej. To jest dom dla osób w podeszłym wieku. Zajmuję tam stanowisko starszego terapeuty zajęciowego i pozwólcie Państwo, że odniosę się również do słów dyrektyw, zarówno p. Kostrzewskiego, jak i p. Kowalika. Cała ta reforma jest przedstawiana w ten sposób, że przyniesie zyski zarówno pracownikom, jak i mieszkańcom. Odniosę się tutaj od strony mieszkańca, ponieważ ten kontakt z mieszkańcem w naszej pracy jest najważniejszy. Cały czas się mówi, że jest to dobro mieszkańca. Mieszkańcom się polepszy, nam się polepszy, ale tak naprawdę nikt z Państwa, ani nikt z kierownictwa Wydziału Zdrowia nie wie, jak to jest. Mieszkaniec potrzebuje terapii jak najbardziej, ale mieszkaniec, kiedy zostaje przyjęty do dps, zakładana jest muteczka i jest tam indywidualny plan wspierania mieszkańca. W tym planie każdy mieszkaniec może powiedzieć, czego najbardziej oczekuje po zamieszkaniu w dps. Pierwsza i podstawowa sprawa to jest to, że potrzebuje

opieki. Terapia schodzi na drugi plan. Owszem to jest bardzo ważne, ponieważ spotykaliśmy się z Wydziałem Zdrowia z kierownictwem i mówiliśmy o tym, że potrzebna jest terapia mieszkańcom, ale nie taka, jak to w tej chwili wygląda. Może się powtórzyć, ale firmy zewnętrzne, które za państwowe pieniądze przeprowadzają zajęcia, gdybyśmy my jako terapeuci, czy dps-y dostali te pieniądze, równie fachowo byśmy przeprowadzili te zajęcia. Taka jest prawda. Natomiast, co do pracowników, to wszyscy pracownicy są ważni w dps. Od pracownika administracyjnego, który teraz się uważa, że nie jest aż tak ważny, do pracownika w pralni, na portierni. Tak naprawdę ci portierzy po godzinie 16 przejmują stery w dps. To oni są odpowiedzialni, oni wiedzą, oni odpowiadają za cały system przywoławczo alarmowy. Wiedzą, który mieszkaniec jak się zachowuje. To samo, jeżeli chodzi o pralnię. Największe obawy wzbudziła pralnia. Tak naprawdę na zebraniach była mowa, że mieszkańcy sobie nie wyobrażają, jak to będzie. Tak, naprawdę, jeżeli zostanie zabrane do prania ubranie mieszkańca, a mieszkańcy, a są w różnych stanach, różne są też profile dps, otrzyma za 2 – 3 dni ubranie, jak będzie wyglądał? Mieszkaniec przede wszystkim w tej reformie, my również jako pracownicy. Jeżeli nie będziemy dbali o mieszkańców i rzeczywiście nie zapewnimy im podstawowej opieki, mieszkaniec potrzebuje tzw. face to face. Musi spojrzeć nam w oczy. Oni są do nas przyzwyczajeni, a my wiemy, czego oni chcą. A my często nie mamy na to czasu, bo opiekunowie nie są w stanie zapewnić i wypełnić swojego zakresu obowiązków, bo w zasadzie ich praca w tej chwili sprowadza się tylko i wyłącznie do tego, że albo karmią albo zmieniają pampersy”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „W tej całej dotychczasowej wymianie poglądów. Dość trudnej, bo w gruncie rzeczy jest faktem, że kiedy Radni próbowali się czegoś dowiedzieć, to ta informacja była dość ograniczona. Zniknęło jedno pojęcie, które w zasadzie powinno być w centrum, bo jest nazwą podstawową – czyli dom. W kwestii dotyczącej pomocy ludziom, którą ma nieść dom pomocy społecznej kwestia materialna, rozumiana w kategorii czystych zysków, w postaci oszczędności, jest kategorią, która może doprowadzić do tego, że pojęcie domu zniknie i przerodzi się to w fabrykę czy też zakład obsługowy, gdzie to, co było prezentowane przez przedstawicieli związków zawodowych w dps, będzie rzeczywistym i jeszcze większym problemem. Ludzie zostaną pozbawieni opieki, że outsourcing będzie bezduszny. Nie wiadomo czy będzie tak efektywny z punktu widzenia potrzeb mieszkańców. Rachunek jest bardzo prosty. On wynika z tego, co zostało tu przedstawione. Dyrektorzy Wydziału Zdrowia zakładacie, jak rozumiem inspirowani przez Prezydenta Miasta, że trzeba zaoszczędzić. Wykalkulowali, że 3 000 000 zł rocznie będzie zaoszczędzone, w związku z czym przez 3 lata będzie to 9 000 000 zł. Na podwyżki 250 zł, w tych trzech latach będzie granicach 1 000 000 zł, czyli odejmie się od tych 9 000 000 zł i zostanie 8 000 000 zł. Złoży się wniosek zewnętrzny i prawdopodobnie drugą taką kwotę z zewnątrz się może pozyska i to daje kwotę 17 000 000 zł na to, żeby wykonać jakieś remonty. Remonty są konieczne i potrzebne, aczkolwiek one w zasadniczej części zostały zrobione już w tym okresie, kiedy trzeba było doprowadzić do wymogów standardów unijnych te placówki. Trzeba to kontynuować, ale tu wcale nie aspekt ludzki jest pierwszy, bo widać, że na tych wynagrodzeniach, to jest kwota może 1/10 tego, co się zaoszczędzi, co praktycznie się planuje, jako także zaangażowanie w te remonty. Winię ten aspekt społeczny. Ten sektor w całym kraju, na skutek tych różnych źródeł zasilania finansowego i chyba takiej małej jednoznacznej odpowiedzialności, kto powinien być zasadniczym podmiotem, związanym z ustabilizowaniem finansowania domów pomocy społecznej, w ogóle pracowników socjalnych i całego tego sektora. Jest to obszar najmniej finansowo dowartościowany i pracownicy w całym kraju zarabiają najmniej, jeśli chodzi o pracowników domów pomocy społecznej. To się odzwierciedla potem w tych protestach, które także przeżywaliśmy w Łodzi nie tak dawno. W związku z czym, w moim przekonaniu

jakiegokolwiek zmiany powinni być dokonywane ewolucyjnie. Tak, żeby jednak dzisiaj postawić na to, żeby tych pracowników w domu pomocy społecznej wynagrodzić właściwie – podnieść im te podwyżki, ale te podwyżki to jest tylko 1/10 tego, co Państwo chcą próbować oszczędzać i rozstrzygać powoli czy te świadczenia, które dotychczasowi pracownicy tych pralni, z dozoru czy administracji, można redukować. W moim przekonaniu to nie jest aż taka wielka skala. Natomiast efekt, jeśli chodzi o obsługę mieszkańców może być dramatyczny tzn. że mieszkańcy, pensjonariusze będą się czuli zagrożeni. Oczywiście jest problem także społeczny tych ludzi, którzy pracują w tych domach społecznych. Uważam, że musi być wysłuchane stanowisko związków zawodowych, że musi ta sprawa być przedmiotem debaty przede wszystkim, jeśli chodzi o troskę o pensjonariuszy, o mieszkańców i także racjonalny aspekt zatrudnienia i wynagrodzenia pracowników domów pomocy społecznej. Przypominam 1 000 000 zł przez 3 lata, to są te podwyżki, natomiast całe 8 000 000 zł będzie teoretycznie przeznaczony na remonty, a gdzie ludzie, gdzie mieszkańcy?”.

Radny p. Marcin Zalewski powiedział m.in.: „Dotychczas temat domów pomocy społecznej był w moim odczuciu całkowicie zmarginalizowany. To nie dotyczy tylko i wyłącznie tej kadencji, a kadencji również poprzednich. Ten temat pojawia się tylko i wyłącznie w momencie, kiedy pracownicy zaczęli walczyć o zwiększenie uposażenia. Tak naprawdę każda dyskusja tylko i wyłącznie opierała się o nisko uposażonych pracowników, którym w historii ostatnich lat tylko i wyłącznie dopisywano do angażu, do umowy o pracę kolejne zobowiązania do wykonywania czynności. Mówię tutaj między innymi o dopisywaniu dla pracownika pierwszego kontaktu zadań, które często administracja musiała wykonywać, zupełnie bez dodatkowego uposażenia, a jednak zakres obowiązków z tym związanych był dość uciążliwy. Szczególnie mówię w zakresie administracji, ale też pracowników socjalnych. Tutaj tak naprawdę w kontekście tych zmian, które Państwo proponujecie, które były owiane ogromną tajemnicą, o które prosiliśmy jeszcze na komisji. Przynajmniej ja prosiłem i później p. Tomasz Głowacki, na kolejnej komisji również wnioskował o wprowadzenie punktu dotyczącego planowanych zmian w dsp. Tak naprawdę mam osobisty żal, do p. Adama Wieczorka, że mimo tych próśb na kolejnym posiedzeniu komisji w dniu 8 listopada mimo, że o to były wnioski na dwóch poprzednich posiedzeniach. Tak naprawdę nie spotykaliśmy się dzisiaj tutaj, nie dyskutowalibyśmy na sesji Rady Miejskiej, nie dyskutowalibyśmy tak długo na komisji, gdyby wtedy odbyły się te rozmowy. Tak naprawdę z tych zmian jedno, co można by było powiedzieć to, że emocje pracowników są całkowicie zrozumiałe. Zamiany, po raz kolejny restrukturyzacja, po raz kolejny zmiany daleko idące w strukturę funkcjonowania dps, bo chciałbym przypomnieć, że jakieś 2 lata temu dyskutowaliśmy również na tej sali o połączeniu domów, ale od tamtego pomysłu odstąpiono. Dzisiaj do tego tematu wracamy jak bumerang z tym, że wracamy już z punktu przygotowanej reformy pod tym względem, że nowi dyrektorzy złączonych domów już wiedzą dokładnie, które zespoły pracowników będą mogli przyjąć, a na które zespoły mogą już prowadzić tzw. casting, bo otrzymali karty osobowe wszystkich pracowników i już wiedzą, których pracowników będą mieli pod swoimi skrzydłami. Tutaj takie smutne spojrzenie na Państwa Radnych, na naszą rolę, bo jeśli Państwo czujecie, że jeszcze mamy na cokolwiek wpływ, to dlaczego nie ma ani jednego pytania z waszej strony? Mówię tu o koalicji rządzącej. Tak naprawdę pytania były jednej czy 2 osób, reszta nie miała żadnych. Mówię tutaj także o Komisji Zdrowia. Za chwilę będą uchwały i będziemy nad nimi głosować i po prostu je przyjmujemy, przyjmiecie. Nie będzie większej dyskusji, bo ta dyskusja odbywa się dzisiaj i do tego będzie sprowadzona wasza rola do maszyny do głosowania, jaką przewidziała dla was Pani Prezydent. Chyba, że już ustaliliście wszystko i tak naprawdę nasza dyskusja jest jałowa? Myślę, że wszystkie te obietnice dotyczące zmian infrastrukturalnych, które zostały obiecanie, które na razie możemy wpisać jako jedne z obietnic. Nie takie rzeczy już obiecywano, że będą zmieniane, bo w

perspektywie ostatnich lat w dps możemy powiedzieć o jednym. Po standaryzacji pieniędzy na cokolwiek nie było, ani na zmiany infrastrukturalne, ani na doposażenie, na terapię. Dzisiaj Państwo wychodzą z informacją, że na wszystko będą pieniądze, bo Wydział Zdrowia takie środki dotychczas posiadał. Moje pytanie: dlaczego tymi środkami nie był w stanie się podzielić z domami pomocy społecznej, które dzisiaj są postawione przed faktem już dokonanym w gabinecie Pani Prezydent”.

Radny p. Tomasz Głowacki powiedział m.in.: „Siedmiu lat potrzebowała p. Hanna Zdanowska, żeby się zorientować, że coś jest nie tak w domach pomocy. Jestem radnym pierwszą kadencją, ale już po roku, dwóch w trakcie prac w Komisji Zdrowia i Spraw Społecznych dosyć łatwo można było zaobserwować, że w domach pomocy dzieje się źle. To na skutek naszych interwencji mam wrażenie, że pewne ruchy zostały podjęte, tylko pytanie, w jakim kierunku one mają iść? Niestety Pani Prezydent sobie przypomniała po 7 latach, ale sobie przypomniała w jakim duchu? Musimy jeszcze bardziej z was wycisnąć. Musimy jeszcze bardziej na was zaoszczędzić. To jest ten sposób myślenia, który zupełnie jest nie do przyjęcia dla każdego, kto ma jakiegokolwiek spojrzenie społeczne. Oczekiwałem od Radnych PO i SLD tego, żeby w tym momencie zabrali głos. Proszę Państwa, przecież to wy zawsze odwoływaliście się do spraw społecznych. Mówiliście o tym, że będziecie na tym polu działać, a jak czas pokazuje w tej kadencji, ja tych działań w ogóle nie widzę. Najpierw wiceprezydent Miasta p. Tomasz Trela robi to fatalnie i zostaje mu to zabrane przez Panią Prezydent i przekazane do Wydziału Zdrowia. Teraz dyrektor p. Kowalik nam proponuje coś, co nie trzyma się kupy. Mówi się tutaj o poprawie dla pracowników. Jaka poprawa dla pracowników? Jakaś podwyżka być może ok. 250 zł brutto. To równie dobrze może być 180 zł, też będzie ok. 250 zł na dwa lata. Do tego zwolnienia pracowników. Bardzo dziękuję za ten głos Pani Przewodniczącej, która upomniała się o tych ludzi, o których dzisiaj nikt właściwie nie mówił. Zwalnianie teraz pracowników administracji jest ograniczeniem również tego charakteru relacji, jakie w tym domu istnieją. Domy pomocy są specyficzną jednostką. Tam każdy pracownik, nie tylko bezpośredniego kontaktu w pewnym sensie nawiązuje też relacje z mieszkańcami. Albo będziemy pozwalali na to, żeby on się czuł jak w domu, że do każdego może podejść. To nieważne, że ktoś jest księgowym czy pracownikiem gospodarczym, ale on może podejść porozmawiać nawet o jakichś błahych sprawach, a dla niego to jest ważne, że on może porozmawiać, bo czasami nie ma z kim porozmawiać. Ograniczenie tego, stwarzanie wrażenia, że dzięki temu będzie lepiej w ogóle mnie nie przekonuje. Dostępność dyrektora, który będzie w godzinach od - do bardziej mi przypomina firmę, w której ja mogę przyjść i to też dobrze, jeżeli się wcześniej zapiszę. Na pewno nie może tu być mowy o jakimś kontakcie personalnym. Żadnej relacji tu nie będzie. Jeżeli dyrektor ma dziś 100 pensjonariuszy i jest w stanie (myślę, że dobry dyrektor jest w stanie, patrząc na nich powiedzieć, jak się nazywają) to dla mnie znaczy, że jest dobrym dyrektorem, bo zna swoich ludzi i wie, jakie mają problemy. Nie widzę takiej możliwości przy molochu 400 osobowym, gdzie mieszkańcy będą się dobijać jak do jakiegoś szefa, który przyjedzie, a może dzisiaj nie przyjedzie. To są argumenty, które dla mnie nie przemawiają. Te finansowe wyliczenia widzieliśmy i bardzo wiele w różnych innych obszarach może się tak zdarzyć, że będą te oszczędności, ale może być też tak, że w ogóle nie będzie, albo będą dużo mniejsze. Co trzeba zrobić? Trzeba zrobić to, o co postulowaliśmy, zwolnić złych dyrektorów. Niekoniecznie przez taką rewolucję. Dzisiaj na Komisji Zdrowia, dyrektor p. Kowalik powiedział, że ma zarzuty do konkretnych dyrektorów w wyniku wewnętrznej kontroli. Prosiłiśmy, żeby je pokazał. Proszę bardzo zwolnijcie tych dyrektorów, powołajcie nowych, a nie róbcie od razu tak daleko idących zmian. Trzeba zwiększyć zatrudnienie tam, gdzie potrzeba. Czyli są domy, w których rzeczywiście brakuje etatów, gdzie Państwo nie mają nawet przerwy na kawę czy herbatę, bo cały czas biegają od jednego mieszkańca do drugiego.

Tu ewidentnie trzeba ich wspomóc przez zwiększenie zatrudnienia. Trzeba zwiększyć wynagrodzenia, ale w 2018 r. nie być może w 2019 r. bo to będzie czy nie będzie. Dyrektor p. Kowalik znowuż powołał się na jego słowa, powiedział: „w ciągu roku środki się jakoś znajdą”. Niech Pan zrobi tak, żeby się znalazły i żeby w przyszłym, roku były podwyżki”.

Na tym zakończono procedowanie punktu.

Ad pkt 6a - Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok – druk nr 428/2017.

W imieniu Prezydenta Miasta projekt uchwały zreferował **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Na początku chciałem przeprosić za tryb wprowadzenia, ale jednocześnie chciałem bardzo podziękować za możliwość prezentacji tego projektu. To jest projekt ważny z punktu widzenia rad osiedli, które składały wnioski o stosowne zmiany w budżecie, aby jak największą pulę środków, będących w ich dyspozycji do końca roku wykorzystać. Jeżeli chodzi o zmiany w tym projekcie, to one są konsekwencją tylko uchwał rad osiedli, które to po pierwsze w § 1 przesuwają środki z ZIM 99 999 zł z budowy chodnika w ul. Byszewskiej, na odcinku od ul. Pomarańczowej do granic administracyjnych Miasta do Wydziału Edukacji na wydatki związane z wyposażeniem pracowni przedmiotowych w pomoce dydaktyczne w SP 202 i budowę boiska wielofunkcyjnego przy Zespole Szkolno – Przedszkolnym nr 2 przy ul. Jugosłowiańskiej 2. Po drugie mamy propozycje przesunąć z zadań statutowych rad osiedli w łącznej wysokości 68 7912 zł do innych realizatorów: do Wydziału Zarządzania Kryzysowego 2 910 zł, do Wydziału Edukacji 55 720 zł, do Wydziału Spraw Społecznych 6 100 zł, do MOPS 2 000 zł i 2 061 zł do ZZM. Jednocześnie chciałbym prosić o uwzględnienie ustnej autopoprawki, ale tylko do uzasadnienia. Na stornie 2 w ostatnim wierszu błędnie została wpisana SP 58. Otóż impreza z okazji świąt Bożego Narodzenia będzie w Zespole Szkół Przemysłu Spożywczego, a nie w SP 58. Za ten błąd przepraszam”.

Następnie **przystąpiono do fazy pytań:**

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Czy Pani Prezydent poważnie traktuje rady osiedli?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Jak najbardziej”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Widzę, że ten projekt jest z dzisiaj i dzisiaj został podpisany?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Dzisiaj Pani Prezydent zaakceptowała ten projekt”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „A od kiedy ten projekt leżał?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „W dniu dzisiejszym zapoznałem Panią Prezydent z projektem i w dniu dzisiejszym Pani Prezydent zaakceptowała projekt”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „To, kto w takim razie się tak szybko przebudził mówiąc kolokwialnie, że względu na to, że mamy zmiany w projekcie budżetu, które dotyczą przesunięć, które wynikają z uchwał rad osiedli. mamy np. Radę Osiedla Nowosolna – uchwała z dnia 17 listopada. To jeszcze jestem w stanie zrozumieć, że dzisiaj robimy to na sesji. Drugą mamy też z 17 listopada Radę Osiedla Nowosolna i też jestem w stanie zrozumieć, że robimy to na dzisiejszej sesji. Następne uchwały pochodzą już z 11 września Rada Osiedla Piastów Kurak, i dotyczy to imprezy mikołajkowej, która jak domniemywam będzie w okolicach 6 grudnia. Domniemywam też, że to chodzi o młodych mieszkańców, zamieszkałych na terenie osiedla. Następną uchwałę mamy 31 sierpnia br., kolejną mamy z 13 czerwca br. Kolejną uchwałę mamy z 11 września br. itd. W tamtym tygodniu mieliśmy sesję i moglibyśmy to przyjąć w poprzednim tygodniu. Tak się dobrze składa, że Radni PiS wraz z Urszulą Niziołek – Janiak zwołali sesję. Gdybyśmy nie zwołali sesji, pieniądze dla rad osiedli by przepadły, bo ktoś zaspał. Kto zaspał i przez kogo te środki nie byłyby przekazane?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Pewnie części zadań by się nie udało do końca roku zrealizować. Niemniej jednak chciałbym powiedzieć, że od momentu podjęcia uchwały przez Radę Osiedla jest cała procedura, która jest inicjowana w Mieście, zmian budżetowych, czyli pisania stosownych wniosków, identyfikacji jednostek czy komórek, które za dany wydatek będą ostatecznie odpowiedzialne. Proszę zwrócić uwagę, że najpierw jest uchwała Rady. Później ona, niekoniecznie tego samego dnia, tylko po paru dniach może być przekazywana do Biura Partycypacji. Później Biuro, stosownie do procedury przesyła te dokumenty odpowiednim komórkom organizacyjnym. Te komórki muszą to wszystko sprawdzić, zweryfikować, przygotować stosowne zmiany budżetowe i dopiero na końcu Wydział Budżetu, po uzyskaniu pełnego, kompletnego wniosku o zmiany budżetowe, tworzy projekt uchwały. Także to jest cała dosyć długa procedura i rzeczywiście może się zdarzyć, że te uchwały są sprzed miesiąca czy 2 miesiące. Proszę mieć na uwadze, że jednak te procedury muszą być dochowane. Ja mogę tylko powiedzieć, że stosowne pełne wnioski, które wpływały do Wydziału Budżetu to był już listopad”.

Radny p. Sebastian Bulak zapytał: „Pan przedstawił tutaj procedurę, ale projekt uchwały z dnia 17 listopada br. Rady Osiedla pokazuje, że jednak można, więc dlaczego tutaj można z Rady Osiedla w 5 dni przeprocedować całą procedurę, o której Pan mówił, a w innych przypadkach, innych uchwał rad osiedli tego nie można było dochować?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Każdy z tych wniosków może być indywidualnie przeanalizowany. Ja ze względu na szybki termin i chęć ujęcia w tym projekcie jak największej ilości zamian przyznam się, że nie analizowałem biegu wszystkich wniosków, więc trudno mi jest się akurat w tym kontekście odnieść. Chciałem, aby jak największa ilość wniosków była załatwiona, dlatego ta prośba, abyście zgodzili się projekt uchwały dzisiaj procedować”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Chciałbym zadać pytanie dotyczące realizacji albo braku realizacji uchwał rad osiedli. Otrzymaliśmy pismo, ale sądziłem, że dzisiaj na ten temat będziemy rozmawiać i nie mam pisma przy sobie. Pismo podpisane jest przez dyrektora p. Misiornego, gdzie 5 uchwałom, z 5 rad odmawia się ich realizacji. Czy mógłbym teraz prosić o wyjaśnienia, dlaczego tych uchwał nie można zrealizować, a dotyczyły one remontu chodników, ulic, miejsc parkingowych, więc wydaje się, że w Łodzi chyba nie wszystkie

chodniki są zbudowane i nie wszystkie ulice są bez dziur, więc dlaczego nie można było tych uchwał wprowadzić nie tylko na dzisiejszą sesję, ale w ogóle nie będzie można ich zrealizować, ponieważ taka jest odpowiedź ZDiT”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Trudno mi się odnosić do wniosków, których nie mam”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „To jest pytanie do ZDiT, tylko pytanie czy ja dzisiaj taką odpowiedź mógłbym uzyskać?”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Dzisiaj na pewno nie, ale jeżeli mógłby Pan wyspecyfikować te sprawy, to na pewno ZDiT się do tego odniesie. Natomiast, proszę pamiętać, że rzeczywiście na dzień dzisiejszy mamy już drugą połowę listopada i biorąc pod uwagę niejednokrotnie czas, czyli również procedury do wyboru np. wykonawcy na zadanie, na które jednostka chce przeznaczyć pieniądze, wykonawstwo o rozliczenie, być może z tego względu”.

Radny p. Tomasz Głowacki zapytał: „Tam był taki argument, że jest już późno, ale chodzi o to, że te uchwały były konsultowane wcześniej ze ZDiT i była mowa, żeby je podjąć. Rady Osiedla pojęły np. w okresie wakacyjnym, gdzie spotkać się nie jest łatwo. Po czy po dwóch miesiącach przychodzi odpowiedź. Gdzie leży problem? Być może problem leży w ZDiT, może gdzie indziej? Może przez obieg tych dokumentów, o którym Pan mówił. Co zrobić, żeby poprawić ten obieg, żeby pieniądze, które można było dobrze wydać nie będą wydane i te remonty nie będą zrobione”.

Odpowiedzi udzielił **skarbnik Miasta p. Krzysztof Mączkowski**, który powiedział m.in.: „Trzeba się nad tym pochylić. Na pewno Biuro Partycypacji będzie pracowało, żeby ten obieg był jak najszybszy, niemniej jednak, co do tych konkretnych spraw nie jestem w stanie udzielić informacji”.

Wobec braku dalszych pytań, opinii komisji, stanowisk klubowych, zgłoszeń do dyskusji indywidualnej oraz wobec braku propozycji zgłoszonych do Komisji Uchwał i Wniosków **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** poddał pod głosowanie projekt uchwały opisany w druku nr 428/2017.

Przy **31** głosach „za”, **braku** głosów „przeciwnych” oraz **1** głosie „wstrzymującym się” Rada Miejska **podjęła** uchwałę **Nr LXI/1593/17** w sprawie zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 r., która stanowi **załącznik nr 4** do protokołu.

Wydruk głosowania elektronicznego został zamieszczony poniżej.

Wyniki głosowania jawnego imiennego nad punktem:

6A. Rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie zmian w budżecie miasta Łodzi na 2017 rok - druk nr 428/2017.

Wyniki zapisano dnia: 2017-11-22, 17:58

Lp.	Imię i nazwisko	ZA	PRZECIW	WSTRZYMANY
1.	Bartczak Elżbieta	X		
2.	Bartosik Małgorzata	X		
3.	Bartosz Katarzyna	X		
4.	Budzińska Joanna	X		
5.	Bulak Sebastian	X		
6.	Chruślik Marcin	X		
7.	Deptuła Kamil	X		
8.	Domaszewicz Bartosz	X		
9.	Grzeszczyk Marta	X		
10.	Głowacki Tomasz	X		
11.	Hubert Bogusław	X		
12.	Jezierski Kamil	X		
13.	Kacprzak Tomasz	X		
14.	Kaczorowski Andrzej	X		
15.	Kępka Karolina	X		
16.	Lucińska Anna	X		
17.	Magin Łukasz			X
18.	Małinowska-Olszowy Monika	X		
19.	Markwant Rafał	X		
20.	Matuszak Grzegorz	X		
21.	Matuszewska Małgorzata	X		
22.	Niewiadomska-Cudak Małgorzata	X		
23.	Przybyła Mariusz	X		
24.	Rakowski Maciej	X		
25.	Respondek Rafał	X		
26.	Setnik Paulina	X		
27.	Skwarka Władysław	X		
28.	Tomaszewski Włodzimierz	X		
29.	Tumilowicz Jarosław	X		
30.	Walasek Mateusz	X		
31.	Wieczorek Adam	X		
32.	Zalewski Marcin	X		
Wyniki głosowania:		31	0	1

Osoby obecne, które nie głosowały:

Lp.	Imię i nazwisko	NIE GŁOSOWAŁEM/GŁOSOWAŁAM
1.	Bliźniuk Paweł	X
2.	Marzec Radosław	X
3.	Mędrzak Jan	X
4.	Pawłowski Sylwester	X
5.	Stasiak Krzysztof	X
Razem:		5

Wydrukowano dnia 22.11.2017 o godzinie 17:59:05.

Strona: 1 z 1

Następnie **prowadzący obrady przewodniczący Rady miejskiej p. Tomasz Kacprzak** ogłosił symboliczną przerwę obiadową.

Po przerwie obrady wznowił **przewodniczący Rady miejskiej p. Tomasz Kacprzak**.

Ad pkt 4 - Informacje o trybie i sposobie załatwienia interpelacji i zapytań radnych.

W imieniu Prezydenta Miasta Łodzi **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko** poinformowała, że na wszystkie interpelacje radnych, złożone w terminie od 2 do 7 listopada 2017 r., odpowiedzi zostały udzielone. Interpelacje wraz z odpowiedziami dostępne są w Biuletynie Informacji Publicznej UMŁ, w zakładce: Rada Miejska. Odnosząc się do interpelacji poprzednio zgłaszanych, chciałabym powiedzieć, że trwają prace przy BIP

oraz rozmowy z firmą wykonawczą i mam nadzieję, że w najbliższym czasie funkcjonalność zostanie na tyle poprawiona, że nie będzie problemów z korzystaniem z zakładki interpelacje i odczytaniem interpelacji przez siebie złożonych.

Następnie przystąpiono do dyskusji:

Radny p. Radosław Marzec powiedział m.in.: „Od kiedy możemy się spodziewać, że funkcjonalność tej przeglądarki, wyszukiwarki interpelacji ulegnie poprawie? Czy jest jakiś konkretny termin?”.

Odpowiedzi udzieliła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**, która powiedziała m.in.: „W tej chwili trwają rozmowy z wykonawcą, który cały czas monitoruje, jak te funkcjonalności, w tej chwili działają. My jesteśmy dzisiaj przygotowani z dyrektorem p. Fontnerem do tego, żeby dzisiaj na sesji sprawdzić, jak to funkcjonuje. Jeżeli Państwo chcecie, to zobaczymy na żywo, jak to funkcjonuje, czy to jest rzeczywiście poprawione już, bo ja mam informację, że powinno to działać lepiej”.

Następnie przystąpiono do sprawdzenia funkcjonalności wyszukiwarki.

Radny p. Radosław Marzec powiedział m.in.: „Pani Sekretarz na ostatniej sesji zgłaszałem interpelację i nie jest umieszczona. Czy jeszcze prace trwają nad systemem?”.

Odpowiedzi udzieliła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**, która powiedziała m.in.: „Cały czas jest kontakt z wykonawcą systemu. Cały czas system jest obserwowany. Pan Dyrektor też regularnie wchodzi w BIP i w interpelacje”.

Radny p. Radosław Marzec powiedział m.in.: „Cieszy mnie, że coś zaczyna się zmieniać i zaczynają Państwo reagować, żeby funkcjonalność wyszukiwarki się zmieniła”.

Radny p. Włodzimierz Tomaszewski powiedział m.in.: „Składałem interpelację w sprawie inwestycji miejskich w lipcu i do dziś nie mam odpowiedzi. Był tam, nie wiem dlaczego wydłużany ciągle czas udzielenia odpowiedzi, chociaż inwestycje i dokumenty były i są w moim przekonaniu w pełni dostępne. Apeluję o to, żeby wreszcie otrzymać odpowiedź na interpelacje z lipca. Również na sesjach, a zwłaszcza na sesji, która poświęcona była raportowi z realizacji programu Nowego Centrum Łodzi wnosilem o to, żeby udostępnić mi określone dokumenty, które także obiecano na Komisji Kultury, która ten raport rozpatrywała. Do dziś także nie otrzymałem tych materiałów. Chodzi mi o te materiały, które dotyczyły kwestii związanych z rozstrzygnięciami Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości, chyba taki był. Tak sugerował dyrektor informujący o tym, że rozstrzygnięcie w tym zakresie było powodem wstrzymania procesu wywłaszczenia firmy Enkev. Chciałbym poznać te materiały, bo do tej pory ich nie dostałem, a chodzi mi o przyczyny wydłużenia się inwestycji w Nowym Centrum również, ale interpelacje dotyczyły także innych inwestycji jak trasa WZ, Trasa Górna. Chciałbym otrzymać te informacje”.

Odpowiedzi udzieliła **sekretarz Miasta p. Barbara Mrozowska – Nieradko**, która powiedziała m.in.: „Sprawdzę i spróbuje zidentyfikować problem i odpowiemy Panu Radnemu”.

Ad pkt 5- Interpelacje i zapytania pisemne (po przerwie obiadowej).

Radny p. Tomasz Głowacki skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą budowy dróg osiedlowych. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 5** do protokołu.

Radny p. Marcin Chruścik skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania interpelację dotyczącą działań podejmowanych przez Miasto w walce ze smogiem. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

Radny p. Bartłomiej Dyba - Bojarski skierował do Prezydenta Miasta bez odczytywania 5 interpelacji. Pierwszą dotyczącą działań remontowych lub modernizacyjnych podjętych przez ŁSI. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 7** do protokołu. Drugą dotyczącą sposobu realizacji zakazu reklam wielkoformatowych na terenie parku kulturowego. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 8** do protokołu. Trzecią dotyczącą działań naprawczych przy ul. Goryczkowej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 9** do protokołu. Czwartą dotyczącą zapewnienia środków w budżecie na modernizację dróg. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 10** do protokołu. Piątą dotyczącą dokonania prac naprawczych przy ul. Tulipanowej i Zawilcowej. Szczegółowa treść interpelacji stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

Ad pkt 7 - Sprawozdania z wykonania uchwał Rady Miejskiej w Łodzi i z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z wykonania uchwał Rady Miejskiej podjętych podczas LVIII sesji odbytej w dniu 18 października 2017 r., LIX sesji odbytej w dniu 30 października 2017 r. oraz LX sesji odbytej w dniu 15 listopada 2017 r. stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta Łodzi w okresie między sesjami tj. od 14 do 19 listopada 2017 r. stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

Ad pkt 8 - Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie między sesjami.

Sprawozdanie z działalności Przewodniczącego Rady Miejskiej w okresie od 16 do 22 listopada 2017 r. stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Ad pkt 9 - Zapytania i wolne wnioski.

Nikt nie zabrał głosu.

Ad pkt 10 - Zamknięcie sesji.

Wobec zrealizowania porządku obrad, **prowadzący obrady, przewodniczący Rady Miejskiej p. Tomasz Kacprzak** zamknął LXI /nadzwyczajną/ sesję Rady Miejskiej w Łodzi o godz. 18:10.